

Religia 5/6 latki

Temat - Chrzest czyni mnie dzieckiem Bożym.

Kochane Dzieci – Drodzy Rodzice. Witam was bardzo serdecznie. Szczęść Boże.

Rozpocznijmy nasze spotkanie znakiem krzyża świętego.

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Na poprzedniej katechezie opisałam wam jak Julka została misjonarką. A dzisiaj opowiemy sobie o chwili, której raczej nie pamiętacie. A jest bardzo ważna. To chwila, w której zostaliście ochrzczeni i włączeni do wspólnoty dzieci Bożych.

Posłuchajcie opowiadania pt. „**Chrzest Zuzi**”

W sobotę od rana w domu Julki panowało wielkie ożywienie. Wszyscy zajmowali się tylko małą Zuzią. Następnego dnia miało być jej wielkie święto. Zuzia miała zostać ochrzczona. Julka na początku nie mogła zrozumieć, o co chodzi. Mamo, co to znaczy „ochrzczona”? - pytała, ale mamie zabrakło czasu na odpowiedź.

Właśnie zajmowała się przyszywaniem koronki do ubranka Zuzi.

Julka pobiegła do brata, ale Karol czyścił buty. Tata sprzątał w samochodzie, który właśnie umył.

Na szczęście zjawiła się babcia Kryśka, żeby pomóc w gotowaniu jutrzejszego obiadu, i znalazła dla niej chwilę czasu.

Babciu - Co to znaczy „ochrzczyc”? – dopytywała się Julka.

Babcia wytłumaczyła wnuczce, że ksiądz w kościele poleje główkę Zuzi wodą święconą. To tak jakby ją umył? - dziwiła się Julka.

Z opowiadania babci Julka zrozumiała, że podczas chrztu Bóg tak jakby „przytula” dziecko do siebie. Jaka szczęśliwa będzie nasza Zuzia...

– zamyśliła się babcia.

–Na zawsze zostaje dzieckiem Bożym.

–Julka –zawołała, mama – trzeba jeszcze uprasować białą szatkę dla Zuzi. Podaj mi ją, proszę.

Córeczka pobiegła posłusznie. Będzie w niej wyglądała jak aniołek zauważyła Julka, podając mamie szatkę.

W niedzielę wszyscy członkowie rodziny, wystrojeni i uśmiechnięci, udali się do kościoła. Podczas Mszy Julka mogła zobaczyć wszystko, o czym wcześniej usłyszała od babci. Ksiądz polał główkę Zuzi wodą święconą i powiedział:

Zuzanno, ja ciebie chrzczę, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Julce podobała się duża świeca, która paliła się tuż przy niej. Wujek Jurek ojciec chrzestny, odpalił od tej dużej świecy mniejszą świecę Zuzi,



a ciocia Monika – matka chrzestna nażyła na nią białą szatkę.

Cieszymy się, że do naszej wspólnoty dołączyła dziś mała Zuzia – mówił ksiądz. Potem wszyscy wrócili do domu, żeby świętować ten dzień razem. Najgłośniej robiła to Zuzia, ale w końcu było to jej największe święto.

Rozmowa na temat opowiadania

- Jakie święto miała Zuzia siostra Julki ?
- Kto wyjaśniał Julce , na czym polega chrzest ?
- Co robił ksiądz, aby uczynić Zuzię Dzieckiem Bożym ?



Czy tak wyglądał twój chrzest święty ?

Drodzy Rodzice. Proszę o poszukanie w goglach piosenki bp. Antoniego Długosza. Pt. „Dzieckiem Bożym jestem Ja.” Opowiedzcie waszym dzieciom jak wyglądał ich chrzest święty.?Jak nazywają się rodzice chrzestni ? Pokażcie dzieciom fotografie a na nich będą widoczne osoby , które były naocznymi świadkami i gośćmi chrztu świętego.

Oto krótka rymowanka do zapamiętania „ **Gdy chrzest święty przyjmujemy, Dziećmi Bożymi się stajemy**”

Modlitwa - Proponuję aby na zakończenie podziękować Bogu za Jego miłość do nas oraz za łaskę chrztu świętego. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków . Amen.

Zostańcie z Panem Bogiem. Do zobaczenia. Pozdrawia pani katechetka Czesława.